

ejercicios



correcciones

1. Verbos regulares: siga el modelo.

YO / EL / ELLA / VD. NOSOTROS / -AS
hablo hablé
estudio estudié
como comí
bebí bebí
trabajé trabajé
limpié limpié
escribí escribí
recibí recibí
vendí vendí
viví viví
piné piné

- 2. ESTUDIAR
- 3. LEER
- 4. COMER
- 5. BEBER
- 6. TRABAJAR
- 7. LIMPIAR
- 8. ESCRIBIR
- 9. RECIBIR
- 10. VENDER
- 11. VIVIR
- 12. PINIAR

2. Verbos irregulares: siga el modelo.

EJ.: 1. EMPEZAR empezó
salí
decí
hacer
oir
encontrar
venir
poder
conocer

3. Siga el modelo.

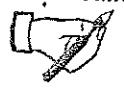
YO / ELLA / EL / VD. NOSOTROS / -AS
vaya voyamos
EJ.: 1. IR

- 2. SER
- 3. ESTAR
- 4. LLEGAR
- 5. VOLAR
- 6. JUGAR
- 7. RECOGER
- 8. PEDIR
- 9. TENER
- 10. SABER
- 11. PONER
- 12. DORMIR
- 13. TRADUCIR
- 14. APARCAR

56 uso intermedio / 22 aciertos

SAKR 1034, 111 ← 202/50

ejercicios



correcciones

4. Complete las frases con uno de los verbos del recuadro en Presente de Subjuntivo.

encontrar llegar dormir dar tocar llover

EJ.: 1. Esta noche necesito dormir. Ojalá duerma bien.

- 2. Necesito dinero. Ojalá me la lotería.
- 3. Necesito un trabajo. Ojalá pronto uno.
- 4. Necesito descansar. Ojalá me vacaciones pronto.
- 5. Mañana queremos ir a la playa y está nublado. Ojalá no a tiempo.
- 6. Es tardísimo, el tren va a salir. Ojalá (nosotros) deseo, según la situación.

EJ.: 1. A. Emilio me ha visto por el pasillo y no me ha saludado, ¡qué raro!
B. (estar enfadado) Quizás esté enfadado contigo.
2. A. Si ese hotel es muy caro, tendremos que ir a una pensión.
B. (ser barato) Ojalá sea barato.

3. A. ¿Tú sabes si ella es católica?
B. (ser protestante).....

4. A. Federico viene al fútbol todos los domingos y hoy no ha venido.
B. (tener trabajo en casa).....

5. A. ¿Y tu novio, ¿vendrá de permiso este fin de semana?
B. (poder venir).....

6. A. He visto a Angela y tiene muy mala cara.
B. (estar enferma).....

7. A. El avión de Lisboa tenía que haber llegado ya hace media hora.
B. (llegar pronto).....

8. A. La niña se ha despertado ya tres veces, ¿qué le pasará?
B. (tener hambre otra vez).....

9. A. Federico se examina mañana del carnet de conducir.
B. (tener suerte).....

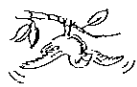
6. Expresa varias hipótesis en cada una de estas situaciones.

1. El Director General de su empresa le manda llamar y quiere hablar con Vd.

2. Ha quedado para cenar con su mejor amigo/-a y este/-a no llega.

3. El perro de su vecina desaparece sin dejar rastro.

4. El/la hijo/-a de unos amigos quiere estudiar en el extranjero.



aciertos / 12

Tema 11. Puntuación total / 34

57 uso intermedio

NOTATKA - INFORMACYJNA

Otfinow dnia 3. II. 1950r.

Wobec pełnego wywiadu, dowiedziałem się że w grom. Gorzyce gm. Otfinow
 się okupacji niemieckiej, u Rajskiego Bronisława ukrywały się przed
 nimi dwie młode dziewczyny narodowości izraelskiej. ^b mieszkałki -
 Otfinow z przed 1939r, a to Sisi Sala i ^b /siostry/ które to w/w
 przychodziły u siebie w domu, a gdy się wyczerpały ich zapasy jak pien-
 1 i odzież i prawdopodobnie złoto, to wygonił ich w/w żydoweczki z
 domu i skazał im iść na mieszkanie do Floreka Wiktoria zam. w Gor-
 2 a potem zameldował do policji granatowej w Otfinowie, i sam wraz
 3 z nimi przyszedł pod dom Florek Wiktoria i był obecny przy rozstrzelaniu
 4 Thomaszek w grom. Gorzyce, nato jest świadek Dutka Wacławska Otfinow,
 5 Rajski Bronisław zam. w Gorzycach.

Sporządził notatkę

1-1. Pięta Feliks plut.

2

1950 r. o godz. 22.30.

oluit. Pieta felix.

(stopień, nazwisko i imię)

Offinowle.

1) art. 238 § 2 i 239 § 2 K.P.K.

- Rejonu Prokuratury

4

19...r.N

wydanego na podstawie art. 238 § 1 (Prók.), 247 § 2 (SG) K.P.K. zachowując formalności wymienione w art. 227, 229 — 234 K.P.K.

kapt. Kostki Mieczysława z Poster. M.O.

przesłuchałem niżej wymienion... w charakterze świadka, który(a): po urzędzeniu o...

- a) prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 101 K.P.K.
- b) treści art. 103 K.P.K.
- e) odpowiedzialności za nieprawdliwe zeznanie — zeznań co następuje:

Kazimierz. *Thunberg*

Ten.

Life

P. Z.

chiefly.

Wiek 35. lat „urodzony 3. IV. 1925. r. w Niecieczu, gm. Orlinow.

Zajęcie: Polnik. 4. ha. 60. ar. rosohodarstwo.

Miejsce zamieszkania: Gołczyce, nr. 1, 1³ mi. Ofi. now. now. Dabrowa Tarn.

Obey.

Ona ani m:ga sobie nie przypominać wien ze było to w łacie w

roku 1912, był napad robunkowy na jego ojca Augustyńskiego. Jena

znan W Gorzyńcach, W porze nocnej kiedy ja spałem, ja przebudziłem

się z powodu tego że jeden z osobników będąc w tym miasteczku

co ja spełnia muj ojciec w drogiem sie zamkna to ten N.N. osobnik

konstruował z pistoletu w te dni w dół żeby ojciec otworzył... 37

sie obudzilam to zobaczylam jak w mieszkaniu bylo okolo osmiu NN

osobników i którzy świecili elektrycznymi lampkami kolowami i

zamarlam się i usiadłem na swym łóżku w tym to czasie podszedł

Stegomyia taeniorhynchos

Stępnicki sk.

jeden z osobników i przykrył nia i kazał mi leżec i gwieltział
domnie "Spis sji nic ci nie będzie niebuł się" obok tego nęka
sęł muj brat Augustanski Marian zam Żrakow Ul, Garbarska Nr 21
mi 9. pie. 3. i Maciera Jan/obecnie nie żyje, którzy też leżeli
zteroryzowani, jak również unas w tenozas sąła oby Piątkowa
Młodszy zam w Gorzycach, po dokonaniu rabunku i zrabowaniu ce
łej garderoby e co? to zapoda muj ojciec Jan zam w Tarnowie Ul.
Goltchamera Nr. 3. m. 3. p. 1. gdyż on jest dobrze zorientowany w tej
sprawie, gdy osobnicy odchodzili zabrali ojca Jana ze sobą i po-
zostawili go w sieni leżonczego i powiedzieli mu żeby leżał ponie-
waż oni idą do oby Pomroznika Jozafa w Gorzycach, gdzie nie byli
tak miał leżec 30. mi. lecz ojciec muj po chwili wstał i zamknął
drzwi i wszedł do mieszkania, i po krótkiej rozmowie i opatrzeniu
co zostało zabrane, po ożyłszy się spec, dnia następnego, muj Ojciec
powiedział całej rodzinie że poznał Rajskiego Bronisława z Gorzyc
podczas tego rabunku, Jak również został dokonany ataki napad rabu-
nkowy giesienia na oby, Garbarza Piotra roku 1944. zam w Dąbrowce
Gorzyckiej, co zostało tam zabran. tego niemożę zapodać lecz wiem
że Garbarz Piotr rozpoznał Rajskiego Bronisława zam w Gorzycach
na tym napadzie z bronią w renku, Nędnieniem Rowniez że Rajski
Bronisław za czasow okucacji niemieckiej miał złą opinie od miej-
scowej ludności i ludność się go bała Oniewarz był na usługach
żandarmerji niemieckiej jak Gustka, i doprowadzał mu dzieńczęta
na noc, co najlepiej otem może powiedziec oby Bednarz Genowefa zam

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście: _____

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

Przesłuchat:

Stępnicki

Podpis świadka:

Augustynski sk.

Protokółował:

Arty. Morka Wierzyłow

Wyznawca, ponieważ Rejski Bronisław wybił okna w jej domu za to że
wyznawca i wydzierała się do niej i okna, iść, czy ją zawinusi tego nie
może zapodać, jak również z początku 1944 r. Rejski Bronisław zam w
Gorzycach zaprowadził policję Granatową, jak Imendowicz i Niekciel
i oby Florka Mładystawa zam w Gorzycach gdzie przechowywały się żydzi
i tam zostali zastrzelene dwie żydówki z Dąbrowy Tar, nazwiskiem ,
i osnowy, nadmieniam że policja szła wraz z Rejskiem Bronisławem który jem
kazał dom Florka Mładystawa i z tamtą wyciągli te dwie żydówki lecz
są tego nie mogę zapodać, również nadmieniam że Rejski Bronisław na-
leżał do organizacji tajnej lecz do jakiej tego nie wiem. Nadmieniam że
w 1944 r. na jesieni był drogi napad rabunkowy podczas niej nie oświadczi
o kromem nie mogę nic zapodać a może zapodać moja matka Wiktorja zam w
Tarnowie wraz z ojcem, i Taraska Maria w dresu niewiem, jak i mój ojciec
czyż oni są zapoznani bliżej z temi sprawami. Więcej w tej sprawie nie
mogę nic zapodać i przed podpisem odczytałem.

Przesłuchał:

Zeznał.

Protokolował.

Rejska Bronisława Młodystawa

PROTOKÓŁ

PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Otfinow. _____, dnia 5. II. 19 50. r. o godz. 11. sta

(miejscowość)

ja pr. Kostka Mieczysław. _____ z _____ Postr. punku. _____ M.O.
(stopień, nazwisko i imię)
Otfinowie. _____

działając na mocy:

- 1) art. 238 § 2 i 239 § 2 K.P.K.
- 2) art. 237 § 1 K.P.K.
- 3) polecenia Pod-Vice-Prokuratora _____

Rejonu Prokuratury

Sądu _____ w _____

z dnia _____ 19... r. Nr _____

wydanego na podstawie art. 238 § 1 (Prok.), 247 § 2 (SG) K.P.K. zachowując formalności wymienione w art. 227, 229 — 234 K.P.K.

przy udziale protokółanta strz. Markot Edward. Postr. M.O. otfinow.

przesłuchałem niżej wymienion... w charakterze świadka, który (a) po uprzedzeniu o:

- a) prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 101 K.P.K.
- b) treści art. 103 K.P.K.
- c) odpowiedzialności za nieprawdziwe zeznanie — zeznał co następuje:

Nazwisko i imię P O W R O Z N I K Jozef. Gaczmawski

Imiona rodziców Stanisław. i Marianna. z d. Kafarow.

Wiek 53. lat. urodzony 15. XI. 1897. r. w Zagajoe, gmi, Zborow.

Zajęcia rolnik, posiada gospodarstwo, 2. ha. 20. ar.

Miejsce zamieszkania Gorzyce. Nt. 3. gmi Otfinow. pow. Dąbrowa Tarn.

Stosunek do stron Obcy.

Dnia nie pamiętnego i m-ca też ani też roku, wiem że było to za czasów okupacji niemieckiej, słyszałem od samego Rajskiego Bronisława ponieważ przyszedł do mnie i opowiedział mi że on ~~wrazi~~ z Niedzwiałkiem Janem/Obecnie nie żyje/ posli do oby Bednarz Genowefy, zdm w Gorzycach w porze nocej i wybili jej okna z powodu tego że niekciała ich wpuscic do mieszkania, lecz mi nie powiedziały po co tam sli., ja dowiedziałem się że podczas tej wariantury spowodowanej przez Rajskiego Bronisława i Niedzwiałka Jana na krzyki Bednarz Genowefa przybiegła warta nocna i oni odeszli, lecz ich

Wzór Nr S-12

Druk K.O.M.O. — zm. 390-40

Powierzona Gaczmawski

warta poznała, kto był na na warcie tego sobie nie przypominam
ponieważ niebyłem w tenczas na waecie. Ja również wiem że
u oby. Florek Władysława z am w Gorzycach były dwie żydówki, naz-
wiskiem Zisowny, z Dąbrowy Tar, które zostały zastrzelone przez
garnatową Policję z Orlinowa lecz przez których to nie wiem bo
nie widziałem, wiem że z Policją poszli do Florka Władysława po-
te żydówki, Rajski Bronisław, jako osoba która mogła wiedzieć o
tych żydach ponieważ by tam niezedł z Policją, i Dutka Wacysław
jako goniec gromadzi w Gorzycach, niejest mi wiadomo konkretnie
przez kogo to było zdredzone że żydówki przebywają u Florka Wład-
ysława w Gorzycach, Należnieniem że Rajski Bronisław był w organizacji
podziemnej w A.K. lecz jak długo tego nie wiem. Natym protokół zakończam
i przed podpisem odczytałem. *Pawłowski Józef*

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście :

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

Przesłuchał:

Krzysztof Mieluski

Podpis świadka:

Pawłowski Józef

Protokółował:

Pawłowski Józef

PROTOKÓŁ

PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Otfinow, ^(miejscowość) dnia 6. II. 1950. r. o godz. 9. tej.

ja kapr. Kostka Mieczysław.

^(stopień, nazwisko i imię) 2 Posterunku. M.O.
Otfinowie.

działając na mocy:

- 1) art. 238 § 2 i 239 § 2 K.P.K.
- 2) art. 237 § 1 K.P.K.
- 3) polecenia Pod-Vice-Prokuratora

Rejonu Prokuratury

Sądu

z dnia 19... r. Nr

wydanego na podstawie art. 238 § 1 (Prok.), 247 § 2 (SG) K.P.K. zachowując formalności wymienione w art. 227, 229 — 234 K.P.K.

przy udziale protokółanta

przesłuchałem niżej wymienion... w charakterze świadka, który (a) po uprzedzeniu o:

- a) prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 101 K.P.K.
- b) treści art. 103 K.P.K.
- c) odpowiedzialności za nieprawdziwe zeznanie — zeznał co następuje:

Nazwisko i imię: B o r y c z k a Józef, pse. "Włotrzy" Hektary.

Imiona rodziców: Michał i Anna. z d. Kórnikow.

Wiek 48 lat. urodzony 15 VIII. 1903. r. w Maszkienice. pow. Bzasko.

Zajęcie Rolnik. posiada pola 8. ha. ziemi.

Miejsce zamieszkania Gorzyce, Nr. 183. /Hektary/ gmi. Otfinow. pow. Dąbrowa Tarn.

Stosunek do stron Chyc.

Dnia i n-cy sobie nie przypominam było to w 1944. r. w poże zimowej podczas okupacji niemieckiej, byłem w toczas w domu i jadłem obiad, co po obiedzie wyszedłem na podwórze i zaowarzyłem że w kierunku mego domu ~~przechodził~~ szła policja, wtedyś ja wszedł do mieszkania by powiadomić o tym całą rodzinę, i z powrotem wychodziłem z mieszkania zaowarzyłem że poli. granat. z Otfinowa obstarwiła mi dom, i poznałem granatową poli. był to Niekociński Lewandowicz, N. i jeszcze mi jeden nie znany poli. granatowy, Niekociński doszedł domnie i trzymał w prost mnie karabin i powiedział mi

Borys B. Giel m

"ty tutaj masz Żydów" wteczas ja odpowiedziałem że ja nie przechowuje i onich niewiem, i w tym czasie z drugiej strony doszedł Lweandowicz i powiedział mi "ty chcesz Żydów" a ja odpowiedziałem że nie naco mi oswiadczył że będę przeprowadzać rewizję, jak też przeprowadzali, w całym mojem zabudowaniu stodoły, stajni i domu mieszkalnego, lecz podczas rewizji nie znalezi Żydów, czy byli w tym czasie umnie żydzi ukraici to niewiem ponieważ nie widziałem nadmieniam że podczas przeprowadzania rewizji towarzyszył granatowy policji 'oby Rajski Bronisław z Gorzyc, jako całkiem osoba bestrenna i Dutka Wiczyśław zam w Ołfinowie, jako goniec tej gromady, Gorzyce jak również nadmieniam że oby Dutka Wiczyśław musiał z nimi chodzić ponieważ był goncem tej gromady. ale co do Rajskiego Bronisława to niewałem z jakich powodów on chodził z nimi czy on zdradzał tego, ni niejaest wiadomo. Więcej w tej sprawie niemogę nic zapołać i przed podpisaniem odczytałem.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście: _____

Na tym protokoł zakończono i przed podpisaniem odczytano.

Przesłuchał:

K. Karkut Węgier

Podpis Świadka:

Bronisław Rajski

Protokolował:

Węgier

PROTOKÓŁ

PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Otfinow. dnia 10. II. 1950. r. o godz. 10. ta. j.
(miejscowość)

na kapr. Kostka Wiczyński z M. O. w Otfinowie.

1) działając na podstawie art. 20 przep. wpraw. K.P.K. 23354 K.P.K.

2) działając na mocy polecenia Ob. Wiceprokuratora Rejonu Prokuratury Sądu

Okręgowego w z dnia 19 ... r.

1. wydanego na podstawie art. 20 przep. wpraw. K.P.K.,

Zachowując formalności wymienione w art. 235-240, 258 i 259 K.P.K.,

przy udziale protokolanta szar. Kowalik Józef.

lub w obecności świadków: 1) zam.

2) zam.

których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przeszukałem niżej wymienion. w charakterze podejrz. Otrzymawszy wyjaśnienie, jakie przestępstwo zarzuca się i jakie dowody zebrano, podejrz. ... oświadczyli:

Personalia moje są następujące:

Imię i nazwisko F l o r e k Wiktoria, (rodowe nazwisko męża i wdów)

Przezwisko niema.

Wiek 56. lat. 8. VIII. 1894. r. Jorzycach.

(dzień, miesiąc, rok i miejsce urodzenia)

Imię i nazwisko rodziców, matka z domu Augustyn. i. Zofia. z. d. Wołoszczenska.

Przynależność państwowa Polska. narodowość Polska.

Stan wdowa.

(żonaty, zamężna, separow. woln.)

Posć dzieci, wiek bez dzielną.

Miejsce zamieszkania Jorzyce. Nr. 22. gmi. Otfinow. pow. Dąbrowski Tar.

Wykształcenie 6. klas. szko. pow.

Wychowanie chłopskie,

zawód gospodyni domowa.

Stan majątkowy 1/2. morga ziemi.

Służba wojskowa i przynależność do R.K.U. nie.

Pracę i odznaczenia nie.

Pracowanie opieki lub kuracji nie.

Zaprzęgnię, ze Skarbu Państwa nie.

(emerytura, renta i t.d.)

Poniesione kary rzekomo nie karana.

Co do zarzucanego mi przestępstwa wyjaśniam: Dnia nie pamiętam przypominam sobie że było to w styczniu 1944. podczas okupacji niemieckiej przyszedł do mnie do domu, Rajski Bronisław i powiedział mi że przeprowadzi dwie żydoweczki donas, lecz ja mu odpowiedziałem że sie boje, ale Rajski Bronisław i tak je przeprowadził, i były w tecz as unas przechowywane i były unas dość długo, lecz zpowrotem Rajski Bronisław przyszedł donas i zabrał je do siebie, i tam prze-
bywały u Rajskiego Bronisława i po upływie kilku dni przyszły już same donas, i prosiły nas żeby je przechować i my je przyjeły i były unas, po paru dniach znowu poszły odnas i znowu ich nie było unas 3. dni i po tych trzech dniach spowrotem powruciły na wieczor, ja jem w tecz as dałam jeszcze kolacje i poszły spac. do stodoły no jej reno ja również jem dałam jesc i tak samo dostały obiat, co pare minut po tym obiedzie, weszła donas na podwuzę policja garanatowa lecz ile ich było tego nie wiem, ja tylko poznałam Lewandowicza, wre-
z niemi przyszedł Rajski Bronisław, i jeden z policjantow kazał mi przynieśc drabine do stodoły, ja wtęczas poszłam do stajni i ukryta się w stajni, i więcej nie widziałam nic co się tam stało, wiem tylko że puźniej je zastrzelili, za wsia, do tego sie nie przyzna je żeby ja zdradziła, ani nie jest mi wiadomo kto je zdradził, wiem tylko że poprzednio przebywały u Rajskiego Bronisława który przyszedł wraz z tą policja, i zabrał je, lecz czy Rajski Bronisław je zdradził tego nie jestem wiadom. Więcej w tej sprawie niemożę nic zapodać i przed podpisem odczytałam.

Omówienie:

Na tym protokół zakończyłem i przed podpisaniem odczytałam.

Przesłuchał:

M. K. M. 01 M.

Podpis świadków przybranych:

1) _____

2) _____

Podpis protokolanta:

Kawalec

Podpis podejrzanego:

Michał T. Stow

[illegible]

Frederick Bremer

1
1
2
3
3
5
8
13
21
34
55
89
144
233
377
610
987
1597
2584
4181
6768
10946
17713
28659
46372
75091
121463
196555
317811
514366
832145
1346505
2178224
3524729
5702924
9227653
14930577
24157640
39088193
63245833
102333626
165589459
267923085
433512544
701435629
1134948173
1836383802
2971331975
4807715777
7779047752
12586864479
20365731171
32951680930
53317412101
86269134211
139580846352
225851433813
365432168165
591283602078
956835980451
1558119682529
2515055662980
4073175345509
6588231008489
10661386766018
17249617774507
27911013540515
45160630615022
73071644155539
118232254770561
191303884426083
309536139181622
500839923607705
812152718034787
1313892641642492
2125994364677197
3439887006319689
5565881368996886
9005779615314083
14571660984310975
23577440600625058
38149101515936041
61726542190246100
100003740130052158
161730282323198259
261733972453250367
423564254776448626
685294537100698885
1108858819553949212
1794153351654648097
2903012171208597311
4697165522862546408
7599117694416534719
12296283216280081127
20000000000000000000

5

Tarmowie 194.50 m

Tarnowski

2. Koszowski

Mihomskij

na-moż- art. 20 przep. upr. art. 17 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi ¹⁾. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o znaczeniu przysięgi, prokurator odebrał od

Dutka Mieczysław

Lat 51

Józef i Ewa Michajłowska

OttiaóW

colmaik

മിതേകുരാനു

Słownik do strony obcy

porównany stosownie do przepisów 105 KPK zeznaje:

okresie okupacji niemieckiej mieszkańcem w Gorzycach i przez pewien okres czasu był tam goncem gromadzkim. Jeszcze w tym czasie gdy

1) Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedz, jakie udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

1947

druga 10

żyła to jedna wyższa brunetka a/nizsza blondyna. Żył ci pr
u Augustyńskiego w okresie ~~zaw~~ przez około jeden miesiąc
po zniwaniu odwiedzała dwoma furmankami do Dąbrowy tarn.

W niedługi czas później i to w czasie gdy już Zydek po kołnoset
nie wolno było chodzić widziałem raz, że przez wies w Gorzycach
przechodzili parę wieczorową te dwie młode Zydowni które poprzedn
u Augustyńskiego pracowały. Nie wiem w jaki sposób znalazły się o
w Gorzycach i u kogo się ukrywały a po wsi chodziły tylko pogłosk
ze jakies dwie młode Zydowni ukrywają się w piwnicy Jana Augustyns
Nadto Bronisław Rajski sprzedawał po wsi jakies ciusteczki, nici
i inne drobiazgi galanterijne. Naprawdę sam tego nie widziałem, za
tak ludzie po wsi mówili i byli pogłski, że te artykuły galanter
Rajski ma od jakichs Zgówek. Moja córka Zofia Dutkówna obecnie we
Wrocławiu Bursa Szkolna przy ul. Mikołaja - mówiła mi, że widziała
jak Rajski te przedmioty sprzedawał. Tak trwało przez kilkanaście
miesięcy w czasie których ani tyn Zgówek nie widywałem ani też nie
wiedziałem gdzie one się ukrywają. Nie pamiętam tego mi dzisiaj roku
w porze zimowej któregoś dnia około 10 godz., przed poł. szedłem przez
Gorzyce gdyż miałem jako goniąc gromadzką zamówie furmanki na fo-
szpan. Przechodząc koło domu od sołtyśa Józefa Pomroznika w Gorzycach
zauważyłem, że z jego domu wszło trzechpo eliofantów granatowych
z poster. P.P. w Ofinowie a to N. Jemendowicz, N. Niechojał
i trzeciś poiejant mi nieznanym z nazwiska. Razem z nim szedł Bro-
nislaw Rajski. Za policją jechała furmanka z Ofinowa, którą policja
przyjechała. Jemendowicz zawołał na mnie i zapytał się gdzie
mieszka Wiktoria Owca /-chodziło o Wiktorię Floręk która faktycznie
po mężu nazywa się Wiktoria Owca- oraz o Boryczkę. Nato odezwałem
się / " co się mnie o to pytaie skoto Wiktorię Owca macie na miejscu
Florowa mieszkała bowiem tuż trzeci dom od tego miejsca. Na to
Jemendowicz kazał mi wrócić do furmanki i zaprowadzić furmankę pod
kapliczkę stojącą przy drodze. Ja wróciłem się do furmanki i sta
nąłem z tą furmanką pod kapliczką, stąd widziałem, że wszyscy
• trzej policjanci oraz Bronisław Rajski podeszli pod dom Wiktoria
Owca / Floręk /, pod domem ustawił Bronisława Rajskiego na jednym

regu dom
mieszkał
i poszł
z domu
w stodo
ozym kt
p. perz
furman
Florów
policja
w czasie
Zgówek
pod do
na prz
gdz po
go pos
i szed
duża
flaka.
przeci
zeby
porad
piwni
ni po
Borpc
mogł
z pol
ryczy
Oczy
poje

Wiktoria Owca

ci pr
 ęci
 nosci
 caci
 rzezi
 się
 ogłos
 ustyn
 nici
 tem
 ientem
 a we
 idzia
 rze
 nie
 roku
 w prz
 wfor
 karzyc
 wych
 Bro-
 poli
 gnie
 ałem
 mjejs
 o
 e pod
 sta
 cy-
 ta-
 jedn

do domu przyjeżdżym Rajski miał w ręce kawałek kija a policjanci
 szli do mieszkania Florkowej. Za chwilę policjanci wyszli z mieszkania
 poszli wprost na boisko stodoły Florkowej. Nie zauważyłam czy ktoś
 domu Florków wychodził wraz z policją lub by ktoś przynosił drabinę.
 stodołę policja była przez kilkanaście minut - może około 15-18 po-
 tem któryś z policjantów wyniósł z tej stodoły ~~niektórzy~~ poduszję
 i teczke oraz kawałek czarnego chleba. Rzeczy te złożył na
 ławankę przy której ja stałam w odległości około 20 metrów od domu
 Florków. Za chwilę znowu ze stodoły wyszły dwie młode Żydówki a za nimi
 policjanci. Po znalazłem wtenczas że to są te same Żydówki które widziałem
 w czasie pracy u Augustynskiego a później przechodzące przez Gorzyce.
 Wtedy te były wynieszone i zabiedzone. Polijja zaprowadziła te Żydówki
 pod dom Stępińska Flaka a prowadziła ich w ten sposób, że Żydówki szły
 na przodzie tuż za nimi szli po ~~ich~~ i Bronisław Rajski. W czasie
 gdy policja była w stodołę - Rajski stał na podwórzu tam gdzie policja
 to postawiła a po wyprowadzeniu Żydoek ze stodoły przygryzł się do polijj
 i szedł z nimi pod dom Flaka. W międzyczasie zebrało się koło mnie dość
 duża grupa ludzi ze wsi i razem z tą grupą ludzi zbliżyłem się pod dom
 Flaka. Tu słyszałem, że Lewandowicz zażądał by Flak odstąpił piwnicę na
 przechowanie Żydoek. Słyszałem także jak Żydówki prosiły Rajskiego
 aby je ratował, ale Rajski rozkładał ręce i mówił że nic już nie może
 zrobić. Następnie policjanci zaprowadzili zgromadzone do piwnicy Flaka, przy
 piwnicy pozostał jeden z policjantów a Lewandowicz i Michał kazali
 im pokazać gdzie mieszka Boryczka. Ponieważ wiedziałem, że u Józefa
 Boryczki inwalidy Żydów napewno niema a drugiego Józefa Boryczki
 był byc Żydzki, - zaprowadziłem policję do Boryczki inwalidy. Razem
 z policją poszedł także i Bronisław Rajski. Policja przeszukała u Bo-
 ryzki stodołę się dość pobieżnie podczas gdy Rajski stał na podwórzu.
 Wziwiscie nic nie znaleźli. Następnie policjanci Rajski i policjanci
 jechali do drugiego Boryzki Józefa lecz tam nikogo nie znaleźli.

Wrocili do domu Stanisława Flaka a ja poszedłem dalej we ~~miasto~~ swoje
swoich zajęć. Już po południu gdy wrocilem do wsi i przedodziałem
Flaka widziałem że Rajski przynosił jakąś wodkę o razem z policja-
nikami. Lewandowicz mnie zawołał poczęstował mnie kieliszkiem
i kazał mi wyszukać chłopów i wykopać gdzieś w polu dziurę. Dobrze
Stanisława Wrobia obecnie już nieżyjącego oraz Stanisława Ciombora
i na polach wyko pałismy dołek w silnie zamrażniętej ziemi. Gdy już
zmierzch usłyszałem nagle dwa strzały równocześnie oddane. Ponieważ
już było niewątpliwe, że zostały zastrzelone owe Żydówki i ten do-
jest na grob, poszedłem wraz z Wrobłem i Ciomborem w stronę skąd
padały, zaszliśmy na polę Bronisława Rajskiego i tam zastaliśmy ju-
zwłoki żydówek ^{nich} zastrzelonych. Przy zwłokach byli policjanci Lewando-
i Niechciał a obok stał Bronisław Rajski. Policjanci zrywali ze zwłok
odzież i odzież tę przeszukiwali a Rajski wprowadził sam odzież nie
ale widziałem jak przeszukiwał odzież tych Żydówek. Zwłoki rozebrano
pozostawiając je tylko w majątkach. Lewandowicz odłożył jedną sukienkę
jedną parę butów oraz chusteczkę na głowę i kazał mi sobie te rzeczy
zabrać. Resztę odzieży zabrali na furmankę która stała opodal. ~~o~~ i
wiem co się z tą odzieżą stało. Zwłoki zastrzelonych Żydówek przemi-
wraz z Wrobłem i Ciomborem do wykopanego grobu i tam je pochowali
ale nawet nie zauważyłem gdzie miały rany. Następnie zabrałem sobie
sukienkę trzewiki i chustkę pozostawioną przez Lewandowicza i na su-
później stwierdziłem, że miała dziurę od kuli na plecach.
Zaraz po rozebraniu zwłok policjanci furmankę odjechali w kierunku
Jana Augustynskiego, nie zauważyłem jednak gdzie podział się Bronisław
Rajski. -

Nie wiem kto zdradził miejsce ukrycia się tych Żydówek, a również
wiem czy Żydówki te знаły się z policjantami Lewandowiczem i Niecho-
O pobyocie jakichś dwóch Żydówek w Gorzycach chodzili po wsi słuchy
ale były pogłoski że one ukrywają się u Jana Augustynskiego, natem-

nie sk
hotel
Nieo
z Gór
rzode
Ró
zaw.
Kwasz
rzórn
po Gc
okre
Nazw:
Poza
lewa
w Ofi
miesz
wien.-

2.1.1942

Władysław

Wiedziałem o tym że te Żydówki miały ukrywać się w domu Wiktorii
 zięć
 ojciec
 kiem
 Dobrze
 ombo
 gdy
 Ponie
 ten
 skąd
 jemu
 lewa
 i ze
 eży
 ebra
 suk
 te p
 dał

Wiedziałem o tym że te Żydówki miały ukrywać się w domu Wiktorii
 zięć
 ojciec
 kiem
 Dobrze
 ombo
 gdy
 Ponie
 ten
 skąd
 jemu
 lewa
 i ze
 eży
 ebra
 suk
 te p
 dał

Wiedziałem o tym że te Żydówki miały ukrywać się w domu Wiktorii
 zięć
 ojciec
 kiem
 Dobrze
 ombo
 gdy
 Ponie
 ten
 skąd
 jemu
 lewa
 i ze
 eży
 ebra
 suk
 te p
 dał

Am

W. H. H. H.

Wiedziałem o tym że te Żydówki miały ukrywać się w domu Wiktorii
 zięć
 ojciec
 kiem
 Dobrze
 ombo
 gdy
 Ponie
 ten
 skąd
 jemu
 lewa
 i ze
 eży
 ebra
 suk
 te p
 dał

Wiedziałem o tym że te Żydówki miały ukrywać się w domu Wiktorii
 zięć
 ojciec
 kiem
 Dobrze
 ombo
 gdy
 Ponie
 ten
 skąd
 jemu
 lewa
 i ze
 eży
 ebra
 suk
 te p
 dał

Wiedziałem o tym że te Żydówki miały ukrywać się w domu Wiktorii
 zięć
 ojciec
 kiem
 Dobrze
 ombo
 gdy
 Ponie
 ten
 skąd
 jemu
 lewa
 i ze
 eży
 ebra
 suk
 te p
 dał

W. H. H. H.

W. H. H. H.

akt DSK Kpp 100/50

Protokół przesłuchania podejrzanego

Dn 12 maja 1950. w Tarnowie Tarnowie Tarnowie
rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Tarnowie z siedzibą¹⁾

w Tarnowie w osobie Wiceprokuratora Wł. Kossowskiego

udziałem Protokolanta Michonskiej

przy udziale

stron

na-mocj- art. 20 przep. uprzw. k.p.k.

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art. 1 § 1 k.p.k. 31.8. 1944 r. Dz. U. P.P. Nr. 69 poz. 377/46 który po otrzymaniu wyjaśnień, jakie przestępstwo jest mu zarzucane, zeznał co następuje:

nazwisko Bronisław Bąjski

(radio nazwisko powiatu i nadaw)

urodzenia lub wiek 27.6.1911

podpis: Bronisław Bąjski

rodziców

Marcin i Katarzyna Filipowska

zamieszkania Wielopole gm. Dąbrowa tarn.

urodzenia Gorzyce gm. Otfinów

język polskie

rolnik - *rolnik - 100% własny*

(osoba posiadająca w nieruchomości, majątek, majątek i inne)

kształcenie 2 kl. szk. powsz.

stanu

związany - *bezdzietny*

(wzrost, stan zdrowia, liczba dzieci i ich wiek)

małżeństwo nie posiada

wojskowa w 6 p.s.p. Sambor

członkostwo do RKU. *Towarzystwo*

podnawienia

uznanie ze Skarbu Państwa

(cena, wartość, wartość itp.)

przebieg do pokrzywdzonego

niekaralność niekarany

zawołanie społeczne: robotnik rolny

zawołanie lub wyrażenie druku przekreślić.

M. S. Nr 46 k.p.k. 147

podpisano przez protokolanta (art. 20 przep. uprzw. k.p.k.)

Nie przynajmniej się do umy, a przeczę bym brał jakikolwiek udział w tych Żydówkach. W Gorzycach lub bym wskazał polskiej miejsce ukrywania

Nie pamiętnego mi dzisiaj roku w czasie okupacji w tym czasie Niemcy zaczęli tworzyć Geta żydowskie, przyszedł do mnie raz nad nieżyjący już obecnie Jan Niedzwiałek z Gorzyc i przyprowadził ze dwie nieznanne mi dziewczęta oraz nieznanego mi chłopaka. Niedzwiałek ze dziewczęta te to są Żydówki Susówy a ten chłopak tej nazwisko jednej z tych Żydówek. Mówił mi także, że Żydów tych wypuścili z Geta policjant niemiecki Boruszak i polski policjant Iewandowicz i że tymi Żydami się objękuje. Niedzwiałek prosił mnie bym tym Żydom dał w siebie schronienie albo też w ystarał się o schronienie u Jana

naszego. Nie chciałem się tego podjąć i oświadczyłem że mogę przy wyżej jedną osobę. Niedzwiałek jednak pozostawił mi wszystkich. To sam uciekł. Przechowywałem tych Żydów przez dzień w pobliskich krzakach tego samego dnia wieczór i na prośbę tych Żydów przeprowadziłem się przez Wisłę i zaprowadziłem ich do Opatowca gdzie zostali u jakiego piekarni. W Opatowcu bowiem Geta nie były jeszcze utworzone. Było sienie. Tego samego roku w dniu Wszystkich Świętych porą wieczorową przyszli do mnie same te dwie młode Żydówki i prosiły żeby je zaprowadził do Jana Augustyńskiego mówili, że nazywają się Susówy i mówili że policjant niemiecki Boruszak zna się z nimi dobrze i że nawet przyim do Opatowca jakieś pakunki z Dąbrowy. Zaprowadziłem je do Jana Augustyńskiego i Augustyński zgodził się je ukrywać. Byli one u nas przez kilka dni i tam nawet coś szyły przychodziły jednak i prosiły bym wyszukał im jakieś schronienie gdyż Augustyński nie ich dalej trzymać bojąc się swojej służby. O to samo mnie prosił Augustyński. To też wynalazłem dla tych Żydówek schronienie u Wiktorii Florek i tam przechowywały się one przez przeszło rok, czasami tylko odchodziły w inne miejsce i z powrotem do niej wracały, czasami dowały u mnie w domu a względnie w domu moich rodziców gdyż mieszkaliśmy z rodzinami, czasami na ich prośbę odprowadzałem ich i to porą nad do Augustyńskiego lub do Wiktorii Florek. W tym też czasie dostaliśmy znowuści którą brałem z domu moich rodziców a także od Jana Augustyńskiego. Widziałem to także Fischer, Drellich który się także u mnie

wał. Drellich mieszka obecnie w Jarnowie ul. Krąkowska 2. Raz na prośbę wyszedł z tam i

Augusta Drellichówna

ych Żydo

gdy te

o mnie z

skiego.

Tak tr

nie w po

zewano w

był moim

tem do p

acza. Ni

nazwiska

ustakem

Wiktorii

a ponieważ

zwróciłem

kto tu je

usnąłem

da chwilę

dwie Żyd

Harasniak

i widział

postarac

wypili. Ne

Józef Bor

ze u jedn

co do kt

mnie na

pobieżną

Józefa B

zaraz wr

Augustyn

mojej os

bo Borus

zem już

Wobec zaniosłem im pierzynę otrzymaną od Augustynskiego --

te Żydówki ostrzegalem przed kontaktami z policją, przyznały się że spotykają się z Lewandowiczem i Borszakiem w domu u Augusty

trwało przez szezeg miesięcy do lutego 1944. W tym czasie któregoś

porze południowej gdy w swoim domu byłem zajęty pedzeniem bimbru to mnie bym natychmiast przyszedł do domu Józefa Powroznika, który moim najbliższym sąsiadem, Nie pamiętam kto mnie wezwał. Gdy zaśsze

do Powroznika zastałem tam 4 ch policjantów granatowych a to: Lewandowicz, Niechciała, Szewczyka i czwartego młodego wiekiem nieznanego mi z imienia. Lewandowicz kazał mi iść razem z nimi nie mówiąc gdzie i poco.

Wtem słuchac rozkazu i razem z wszystkimi policjantami wyszliśmy pod dom Floręk. Widziałem ze po iójanci cos krzyczeli na Wiktoria Floręk. Wtem zorientowałem się już że pewnie przszli już po te Żydówki, i szedłem się do Lewandowicza słowami: panie komendancie wy przecież wiecie co jest na to Lewandowicz odzewał się do mnie "trzymaj mordę".

Wtem się wobec tego na bok i odszedłem do mego wuja Harasniaka Józefa i wzięcie widziałem, że policjanci wyprowadzają z obejścia Florów te Żydówki i poszli w stronę domu Flaka. Wtemczas byłem pod domem i wtem tak i Lewandowicz mnie zauważył. Natychmiast mnie zawołał do siebie

do Jaka i zapytał te umieszczono w piwnicy a Lewandowicz kazał mi się zwracac o wodkę. Przyniosłem trochę wódki i rzekłem policjanci tą wódkę

jedną. Następnie Lewandowicz ezwał mnie abym mu wskazał gdzie mieszka Borszko. Ponieważ we wsi było dwóch Józefów Borszków a widziałem

jednego z nich ukrywają się Żydzi, wskazałem dom drugiego Borszki i Wiktora. Borszko zabrali

na za murankę a to Lewandowicz i Niechciała i przeprowadzili rewizję w domu Józefa Borszki u jednego a potem kazali się zatescodo drugiego

tego Borszki. Tam także nic nie znaleźli a nawet nie szukali lecz szliśmy pod dom Flaka. Stąd zaraz odszedłem i udałem się do Jaka

zawołanego by się poradzić co ze sobą robic bo bałem się ze policja nasoby może się czeplac. Augustynski poradził mi żeby być spokojny. Borszki i Lewandowicz o tym wszystkim wiedzieli. W międzyczasie słysza-

ły strzały i dowiedziałem się ze Żydówki te zostały zastrzeżone

jednak obecny nie byłem przy tej egzekucji.

Przeczę stanczo bym był przy policji w tym czasie gdy polijarzy rozbiłali zwłoki zabitych Żydów i bym przeszukiwał garderobę Żydów. W tym czasie byłem w towarzystwie Jana Augustynskiego

Ojciec mój Marek Rajski w Gorzysach zam. mówił mi, iż przy grzebywaniu zwłok Żydów był obecny niezjący już obecnie Franciszek Trobel. Ten Trobel opowiadał do niego ojca, że zwłoki zabitych Żydów obubrania Wieczysław Dutka.

Tego samego dnia wieczor widziałem, że policjanci którzy ujęli wki przyjechali do domu Jana Augustynskiego i tam się gościli leć krótko gdyż zaraz pojechali do Orlinowa.

Waz w czasie okupacji byłem jako wyznaczony przez gromadę do dyżurnu przy poster. r. l. w Orlinowie. Słyszałem ze na posterunku obwa się jakas zabawa i pijatka. Z poster. wszedł policjant Niechciał z Janem Niedzwiedkiem z Gorzyca i Niechciał polecił mi bym z chał do Gorzyca bo ma doprowadzić na Poster. Genowefę Bednarz celę przesłuchania. Nie wiedząc o co chodzi pojechałem z Niechciałem do i tu słyszałem jak Niechciał wezwał Bednarzównę by wsiadła na woz ma być przesłuchana w sprawie adresu jej brata. Bednarzówna nie chciała i wtenczas ja jej tłumaczyłem w dobrej wierze, że musi jechać bo musi zostać przesłuchana. Bednarzówna siadła na woz i jechaliśmy nku Orlinwa lecz w drodze spotkaliśmy Niedzwiedka który wracał z Póś jakis rozszalony i kazał Bednarzównie zejść z wozu gdyż ja go prosił zeby Bednarzównę pusic. Dostałem się bowiem, że Bednarzównę wiozłą posterunek na rozpusztę Niedzwiedek Jan, był to osobnik utrzymujący kty z policją i został w czasie wojny zabity przez partyzantów. Nie do doprowadzałem na poster. Stefanit Kwaszczyńskiej.

Odczytano

Stefanit Kwaszczyńskiej

Postanowiono skonfrontować podejr. Rajskiego ze świadkiem m. wsm. Dutka i siadek Wieczysław Dutka obsteję przy swoich poprzednich powtarzając, że widział Bronisława Rajskiego stojącego w towarzystwie po 10 jantów przy zwłokach zasttrzejanych Żydów i przeszkukującego ich garderobę.

Podejrzany Rajski Bronisław temu zaprzecza i wyśnienia jak po dno.

Odczytano: Stefanit Kwaszczyńskiej

Postanowiono dodatkowo przesłuchać świadka Jana Augustynskiego
o którym podaje:

Zastrzeżenia Żydówek byłem w Tarnowie z chorą córką, a w roczkę
temu przed wieczorem. Zauważyłem we wsi jakiś ruch i już doszły do mnie
słowa, że ujęte zostały dwie Żydówki. Jeszcze przed zmrokiem przy-
szło mnie Bronisław Rajski i radził się co ma ze sobą zrobić bo te
Żydówki zostały ujęte. Podażylem mu, żeby spokojnie pozostał
bo o tych Żydówkach wiedział już przedtym policja niemiecka.
Nie słyszałem strzałów o których zginęły te Żydówki a więc
nie wiem czy Rajski przyszedł do mnie przed egzekucją czy też dopiero
po niej.

Wieczor tego dnia byli u mnie w domu policjanci którzy wtenczas
byli ale ja ich nie widziałem bo byłem zmęczony podróżą i nie
wiedziałem, policjanci byli gdyż do nich nie wyszedłem.

Odczytano:

duplikat

Podejrzany Rajski Bronisław dodatkowo przesłuchany podaje
ze jego zachowanie się w stosunku do zastrzelonych Żydówek
można stwierdzić świadkowie:

- 1/ Icek Goldberg i Zelman Goldberg w Tarnowie ul. Goldammera 3
- oraz 3/ Fischer Breich zam. w Tarnowie ul. Krakowska 2.
- Wnosi podejrz. o przesłuchanie powyższych świadków a na to
o przesłuchania Józefa Haresniaka z Gorzyca na okoliczność, że
w czasie ujmowania Żydówek w domu Franków uciekł z podó tego domu
był u jego siostra.

Rajski Bronisław

19

100

167

199

1979

69

67

679

67

67

67

69

69

ne
ep
ne

5.19

67

69
ne
de
ne
5.19

67-
ne
de
ne
ne
q

5.195

67

69

67

ne
de
ne
5.191

67-195

67-5191

67

67-15191-5191

67
ne
de
né -
5.191

671

one
de
ne

5.191

671

one
de
ne

5.191

Podjętému przedstawiono wyniki dotychczasowego śledztwa a po oświadcza, że do winy się nie poczuwa i zażrzcza b. w jakikolwiek sposób brał udział w ujęciu dwóch Żydów w Gorzycach lub by w policji miejsce ukrywania się tych Żydów, tłumaczy się tak jak do protokołu przesłuchania z dn. 12. 5. 1950. -

Dodatkowo wyjaśniam, że Susów w czasie ukrywania się w domu Wiktorii Fiorek odchodziły od nich czasami do Augustynskiego różne zabawy jakie się tam odbywały z polską i niemiecką polni. Chciałem je w miarę swoich możliwości tatować bo żal mi ich było i zrobiłem wszystko co mogłem żeby uniknęli ujęcia. Niezależnie pomocy jakich udzielałem Sali i Heli Suss, pomagałem także matce oraz ukrywałem u siebie innych Żydów a to: Icka Goldberga Goldberga i Fischela Drelich. Zgizi ci znają dokładnie z własnej obserwacji sposób zachowania się Sali i Heli Suss, wiedzą dokładnie tym, że je ratowałem a nawet z Fischelem Drel ichem chodzili pod dom Wiktorii Fiorek do tych Żydów i wspólnie zanosili im różne rzeczy jnp. drzewo na opał i żywność i t.p.

Zaprzeczam również stanowczo bym był obecny przy zastrzeleniu Żydów i bym brał udział w przeszukiwaniu ich garderoby.

Zeznania świadka Wiczyśława Dudka są nieprawdziwe i to albo celowo zmyślone albo też spowodowane tym że Dudka nie ma pełnego rozumu i nie zdaje sobie sprawy z tego co mówi. Dudka znany jest ogólnie wsi z tego że jest niespełna rozumu a zresztą sam Dudka w czasie okupacji nie zachowywał się należycie gdyż rozповідаł po wsi "nasza armia niemiecka jest da eko na Wschodzie i zwycięży" nadmawiając kłaniać się we wsi po hitlerowsku a to przez godnie ręki do Góry i słowami Heil Hitler".

Ponieważ przesłuchanie jako świadków Icka Goldberga na Goldberga w Tarnowie ul. Goldammera 3 oraz Fischela Drelich w Tarnowie ul. Krakowska 2 na okoliczność, że Susów nie zdradził a przeciwnie je ratowałem, że zostali one ujęte wskutek własnej nieostrożności - nadto za świadka Józefa

Rudolfa Danowicza

Pracownik

18

Gorzyce na okoliczność, że w chwili gdy policja ujmowała Zydków
w domu Florjów uciekłem z pod domu ~~kręgosłupnika~~ Florjów i byłem
w domu tego świadka.

Pozatym uzupełnienia śledztwa nie żądam.

Odczytano:

Chic *Rajski Bronisław*

Podejrzanemu Bronisławowi Rajskiemu doręczono postanowienie o
tymczasowym aresztowaniu a ten potwierdza odbiór postanowienia
w kaskoręcznym podpisem.

Z i p.

Rajski Bronisław

z tym, że podejrz. Bronisława Rajskiego polecono odprawić
do więzienia w Tarnowie.

[Signature]

18
18
i Brod's and 2 stone, a wallypawé hornet, a me-
me i pulowet setie morning breeze, prob.

[illegible]

meo i maret of en me me brook petho.
 me othe meo. Dhor nary mo'it me' n
 alung na 2 thoto'oth, all me el eia
 mo medies, petho. Daphia me othe
 medies me me so mey do tye othe
 petho me me alung othe. W' do me me
 2 tye thoto'oth, petho me othe me
 me, me to me laper me alung me' ay
 to i alu, mo medies of me, me me me
 petho, petho me me the othe me mo othe
 i mo me othe thoto'oth me me me i me
 petho me me me. petho, me me me
 petho me me me me me othe me
 me me i thoto'oth. Daphia me
 me me me me me othe me
 the thoto'oth te tye me me, me me me
 me me, me me me me, me me me
 me. me me me te thoto'oth me
 me 2 petho. Do me me me othe
 othe thoto'oth, me me me me me
 me me me me me, othe me me
 me me me, me me me me me
 me me me me me me me, me
 me me othe me me me me me.

k'ah, i' e' gi' nu' Sing' Sen' u' si' eu. Ah' ha'
 Du'el'la' nu' nu'e' lu' na' fo' u' i' eu, i' e' u' p' -
 o' t' ne' po' u' u' nu' nu' e' p' u' e' d' nu' nu'. O' h' a' -
 na' nu' p' o' na' t' i' n' e' l' a' u' i' u' i' p' i' o' t' u' e' l' l' a' u' -
 o' u' a' u' o' l' l' a' u' s' na' d' t' y' u' nu' a' n' g' e' nu' i' -
 nu' nu' e' e' s' nu' t' o' n' e' t' a'. Nu' nu' e' lu' p' o' u' -
 nu' nu' i' t' y' nu' o' na' y' i' g' e' l' a' t' o' n' u' e' u' u' -
 a' P' o' n' a' e' l' i' u' m' i' p' e' a' u' o' u' d' a' i' e' u' e' i' s' t' i' -
 l' o' u' i' Ah' na' nu' e' l' a' nu' e' / a' e' a' nu' i' u' e' i' -
 A' u' g' u' s' t' i' n' u' s' l' y' t' b' a' r' o' l' u' s' p' o' n' g' o' t' u' a' -
 e' l' i' a' n' d' i' u' m' e' s' p' a' t' a' no' i' u' o' n' p' o' n' a' y' u' e' -
 A' u' d' i' e' nu' o' n' i' l' i' i' e' h' y' d' o' n' d' u' s' r' e' l' i' g' i' o' n' a' y' -
 nu' nu' e' u' o' i' e' e' u' l' e' e' y' nu' e' d' i' u' i' l' y' o' u' d' e' t' -
 nu' nu' i' u' a' d' a' n' t' l' y' u' m' p' l' a' y' nu' o' u' a' d' a' r' a' -
 nu' nu' e' n' o' t' r' o' d' u' i' t' t' y' e' l' h' y' d' o' i' u' e' l' l' a' u' -
 p' l' a' c' t' o' n' nu' a' gi' e' t' u' e' y' i' a' nu' i' e' l' l' a' u' -
 h' e' p' o' n' i' e' y' i' nu' e' l' o' n' e' nu' i' e' l' l' a' u' -
 - p' o' l' l' a' s' nu' o' i' t' e' nu' i' t' a' t' t' o' l' l' a' t' i' o' -
 O' h' a' n' a' y' e' l' o' u' i' t' l' y' o' u' u' e' a' u' u' e' l' l' a' y' -
 s' e' u' s' p' r' i' n' c' i' p' l' e' s' o' b' l' i' v' i' o' n' i' s' h' y' d' o' n' d' u' s' u' e' t' u' -
 n' a' y' o' d' y' h' o' u' e' t' a' t' a' P' o' l' i' y' y' l' y' n' o' t' o' u' i' u' -
 t' h' u' e' nu' e' i' A' u' d' i' e' nu' o' n' i' l' i' i' e' n' o' u' e' l' l' a' u' -
 p' o' n' a' e' l' i' u' m' p' o' l' i' t' e' n' o' u' e' l' l' a' u' h' e' a' t' o' u' y'

brown, purple, grey, purple, white, yellow, 3.
 purple, 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836

Sygn. akt K. 204/50

SENFENCJA WYROKU.
W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 22 stycznia 1951r.

Sąd Wojewódzki w Krakowie sesja wyjazdowa w Tarnowie
W Wydziale Karnym w składzie następującym:

Przewodniczący: S.W. A. Poźniczka

Zamniay: 1/ Papłota Michał

2/ Frobst Izidor

Protokolant: apl. J. Zajac

w obecności Prokuratora: Szatko Stanisława
rozpoznawszy dnia 19.XII. i 22.I.1951r. sprawę:

Bronisława Rajskiego

urodz. 27.VI.1911r. w Wielopolu s. Marcina i Katarzyny

o s k a r z o n e g o:

o to, że:

w lutym 1944r. w Gorzycach gm. Orlinów pow. Dąbrowa Tarnowska
i d a o n a r ę k ę w ł a d z y p a ń s t w a n i e m i e c k i e g o w z i ą k u d z i a ł w n i e -
c i n d w ó c h Z y d ó w e k s i ó s t r H e l i i S a l i S h s, k t ó r e t e g o s a m e g o
d n i a z o s t a ł y r o z s t r z e l a n e p r z e z p o l i c j ę g e n a t o w ą w G o r z y c a c h
t o j e s t o c z y n z a r t. 1 p k t. 2 d e k r e t u z d n i a 31.VIII.1944r.

o s k a r z o n e g o B r o n i s ł a w a R a j s k i e g o u n i e w i n n i a z z a r z u c a n e g o m u
o c z y n u, a k o s z t a m i p o s t ę p o w a n i a o b i ą ż a S k a r b P a ń s t w a.

U Z A S A D N I E N I A.

Oskarżony nie przyznał się do czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia i wyjaśnił, że w czasie okupacji na gospodarstwie niejakiego Augustyńskiego zatrudnieni byli pracownicy narodowości żydowskiej. Pracownicy ci zabrani zostali do getta.

Augustyński w rozmowie z oskarżonym oświadczył, że infernował w Niemców w sprawie zabranych do getta Żydów i uzyskał to że Żydówki zwolnione zostały z getta. Augustyński istotnie do oskarżonego przyprowadził 2 Żydówki a to Helę i Salę Słus i pozostawił je w mieszkaniu oskarżonego. Oskarżony Słusówna przemycował a następnie na prośbę ich przewiózł je za Wisłę do Opatowca w której to miejscowości Niemcy nie zorganizowali jeszcze getta.

W listopadzie 1943r. powróciły Słusówna do Gorzyc i Niedźwiadek, agronom, który sprowadził Słusówna prosił oskarżonego, by odprowadził je do Augustyńskiego.

Oskarżony odprowadził Słusówna i przez kilka dni przebywały one u Augustiańskiego pomagając mu w prowadzeniu gospodarstwa domowego. W dniu 18 listopada 1943 Augustyński zwracał się do oskarżonego z prośbą, by obie Słusówny odprowadził do Florkowej, wieśniaczki zamieszkującej w Gorzycach, ponieważ obawia się przetrzymywać Słusówny w mieszkaniu swoim, ze względu na pracowników.

Oskarżony porozmawiał z Florkową i po uzyskaniu jej zgody obie Słusówny zamieszkały u Florkowej. Obie Słusówny były w ścisłym kontakcie z żandarmem niemieckim, niejakim Barneozkiem, któremu zadzięczały zwolnienie z getta oraz z policjantem granatowym Lewandowiczem. Obie Słusówny często chodziły na

posterunek policji, gdzie urządzono roboty w których brały udział. Gdy do Florkowej doprowadził się nauczyciel Süssöwne zmuszone były opuścić mieszkanie i od tego czasu zamieszkały w stodole Florkowej.

Pewnego dnia do mieszkania oskarzonego przyszedł niejaki Dutka i oświadczył mu, że zgłosić się ma do sąsiada Powroźnika, gdzie oczekuje go policja.

Oskarzony udał się do Powroźniaka i zauważył tam kilku policjantów a to Lewandowicza, Niechciała i innych.

Lewandowicz polecił oskarzonemu, by udał się wraz z policjantami nie wyjaśnić jednak oskarzonemu dokąd ma iść i w jakim celu. Lewandowicz wraz z policjantem skierował się pod stodołę Florkowej i wyprowadził ze stodoły Süssöwne. Oskarzony w tym czasie stał koło stodoły - pilnowany przez policjantów. Skorzystał jednak ze sposobności i uciekł oskarzony do sąsiada Czerzeźniaka. Po chwili oskarzony wyszedł od Czerzeźniaka i spotkawszy policję zatrzymany został przez policjantów. Policjant Niechciał zezwolił oskarzonemu iść do domu Oskarzony odchodząc zauważył, że policjanci odprowadzili obie Süssöwne w stronę domu Augustiańskiego. Po chwili rozległy się strzały. Oskarzony od ludzi dowiedział się, że Rydówti zostały rozstrzelane przez Lewandowicza.

Oskarzony stanowczo zaprzeczył, by w sążeń miał miejsce ukrywania się obu Żydówek policji granatowej. Przeciwnie oskarzony obu Żydówkom pomagał wedle swoich możliwości a do Heli Süssöwnej czuł żywą sympatię a nawet miał się z nią żenić.

Przewód sądowy w szczególności świadkowie Wiktorja Florek, Stanisław Flak, Stanisław Oimbor, Fischer Drellich, Isaac Goldberg, Augustyński Jan i Augustyński Kazimierz nie

dostarczył dowodów winy oskarzonego.

Zeznaniami świadków stwierdzone zostało, że obie Süssowe często kontaktowały się z żandarmem niemieckim Bonierokiem i policjantami granatowymi, przychodziły na posterunek policji, brały udział w zabawach organizowanych przez policję a nawet urządzały sobie spotkania z policją po nocach.

Przewodem sądowym stwierdzone zostało, że miejsce ukrywania się obu Żydówek znane było niemal całej wsi.

Z zestawień tych faktów wynika, że Lewandowicz wiedział doskonale o miejscu ukrywania się obu Żydówek. Oskarżony został wezwany przez Lewandowicza do Powroźniaka. Rozmawiali oni ze sobą, jak to wynika z zeznań świadka Szewczyka, jedna kowoż treść rozmowy nie jest znana. W każdym razie nie zostało stwierdzone, by oskarżony wskazał miejsce ukrywania się Żydówek.

Okoliczność ta. była chyba znana Lewandowiczowi, skoro często był on w kontakcie z Süssowymi i nie musiał dowiadywać się od oskarżonego o miejscu ich ukrywania się.

Z wyjaśnień ~~oskarżonego~~ świadka Drelicha i Izaka Goldberga którzy ukrywali się w Gorzysoch, wynika, że oskarżony pomagał im w wybitnym stopniu a nawet dwukrotnie ocalił im życie. Raz w ten sposób, że ludziom, którzy chcieli świadkowi schwytać oświadczył, że świadkowie mają broń i będą strzelać. Ci którzy chcieli Drelicha i Goldberga schwytać obawiając się o swoje życie odstąpili od zamiaru ujęcia ich. Drugi raz w ten sposób oskarżony ocalił im życie, że widząc policję niemiecką zbliżającą się przed dom - pozwolił się aresztować policji niemieckiej i w ten sposób spowodował, że Niemcy nie przeprowadzili rewizji w stodole oskarżonego w której

114

ukrywali się obaj świadkowie.

Otóż świadkowie ci zeznali, że oskarżony pewnego dnia powiedział im, że wsi ukrywają się Żydówki. Świadek Fischel Drelich prosił oskarżonego, by skontaktował go z nimi. W bezpośredniej rozmowie świadek Fischel Drelich dowiedział się od Süssównych, że istotnie utrzymują one kontakt z policją niemiecką a w szczególności z Bończakiem. Świadek zarzucił im swoją lekkożyłność ich postępowania i doradzał im zachowanie większej ostrożności. Obie Süssówe oświadczyły wówczas że nie mają żadnych powodów do obaw, bo korzystają z opieki Bończaka i Lewandowicza. Jak długo Bończak był na posterunku obu Süssówym wiadło się względnie dobrze. W krótki czas po przeniesieniu Bończaka na inną placówkę - zostały one zastrzeżone właśnie przez tegoż Lewandowicza, którego opiece ufały. Pozostaje do rozstrzygnięcia kwestia, czy oskarżony brał udział w ujęciu obu Żydówek.

Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że Lewandowicz wezwany oskarżonego - kazał mu, by szedł razem z policją. Udał się oni do stodoły Florkowej i wyprowadzili stamtąd obie Süssówy. Oskarżonemu polecono czekać pod domem.

Z zeznań świadka Dutka Wiczysławę wynika, że świadek ten i oskarżony wprawdzie zostali pod dom Florkowej i tam otrzymali polecenie zatrzymania się.

Zeznanie tego świadka, choć subiektywne, odmienne niż zeznanie złożone w toku śledztwa, wskazują na to, że zarówno świadek jak i oskarżony otrzymali polecenie od policji udania się pod dom Florkowej i zatrzymania się przed domem. Zeznania te potwierdzają obronę oskarżonego, w tym punkcie, że pod dom Florkowej, nie udał się dobrowolnie - lecz z nakazu

policii.

Jaki był cel Lewandowicza, aby używać oskarzonego, choć znane było policji miejsce ukrywania się Żydówek - nie wiadomo. W każdym razie przewód sądowy nie dostarczył dowodów, by oskarzony brał udział w ujęciu. Wzywając oskarzonego Lewandowicza mógł mieć na celu to, aby oskarzony nie zawiadomił Süssówne o tym, że w Gorzycach znajduje się policja.

Oskarzony przedstawia się jako typ człowieka idącemu bliźniemu z pomocą. Sam choć ubogi dzieli się pożywieniem z ukrywającymi się Żydami a nawet nie wacha się ukraść rodzinie jedzenie i dostarczyć jej bardziej potrzebującym w tym okresie. Jedną z Helę Süssówną oskarzony miał zamiar się nawet żenić i wszelkimi siłami starał się obie Süssówny uratować.

Oskarzony zainteresowany był w tym, by obie Żydówki szczęśliwie przetrwały okres okupacji.

Przewód sądowy nie wykazał dowodów winy oskarzonego ani w tym kierunku by oskarzony wskazał miejsce ukrywania się Żydówek ani by oskarzony brał udział w ujęciu ich. Sama bierna obecność oskarzonego przed domem/stodołą, gdzie ukrywały się Süssówna i to pod presją Lewandowicza i policji, wbrew woli oskarzonego - zdaniem Sądu nie stanowi "ujęcia" w rozumieniu art. 1 dekr. z dnia 31.8.1946r. i wobec braku dowodów winy Sąd oskarzonego uniewinnił.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka Franciszka Dutki - jako sprzecznym z zeznaniami pozostałych świadków. Świadek wie Fischer Drelich i Goldberg najlepiej byli poinformowani komu mogą zaufać a kogo unikać.

Otóż świadkowie ci zeznają, że ostrzegano ich niejednokrotnie przed świadkiem Dutka jako przed tym, który może zdradzić ich miejsce ukrywania, natomiast że oskarzonego obda-

rzeczy oalkowitym zaufaniem. Oskarżony wiedział przez cały czas o miejscu ich ukrywania się, pomagał im, ubolewał nad tragiczną śmiercią Süssówymych i zdaniem tych świadków wykluczona jest rzecz, by oskarżony mógł w jakikolwiek sposób współdziałać w ujściu obu Żydów.

W tym stanie rzeczy gdy przewód sądowy nie dostarczył dowodów winy oskarżonego Sąd oskarżonego uniewinnił od zarzutu popełnienia czynów aktów oskarżenia objętych.

Przewodniczący: S.W. Antoni Poźniczek

Ławnicy:

Paprota Michał

Probst Izidor

KO.